

Prof. dr hab. Zbigniew Kozub

Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu
Wydział Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Rytmiki

Poznań, 12 kwietnia 2019 roku

Zleceniodawca: Rada Wydziału Kompozycji, Interpretacji, Edukacji i Jazzu Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, na podstawie uchwały z dnia 15 listopada 2018 roku, w oparciu o art. 14 ust.2 pkt.1 ustawy z dnia 14 03 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym.

RECENZJA

dorobku artystycznego i pracy doktorskiej

mgr Marka Grucki

**sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim
w dziedzinie - sztuk muzycznych, w dyscyplinie artystycznej -
kompozycja i teoria muzyki, specjalności - kompozycja.**

Podstawowe informacje o doktorancie.

Marek Grucka urodził się 11 lutego 1989 r. w Katowicach. Tamże przeszedł pełną edukację muzyczną na poziomie podstawowym i średnim. W 2013 roku ukończył z wyróżnieniem

studia kompozycji w klasie prof. Eugeniusza Knapika. Podczas studiów magisterskich oraz doktoranckich był wyróżniającym się studentem. Otrzymał wielokrotnie stypendia Rektora AM, natomiast w 2011 roku otrzymał stypendium na odbycie wyjazdu na studia zagraniczne do Królewskiego Konserwatorium Muzycznego w Brukseli w klasie Petera Swinnena w ramach programu stypendialnego „Erasmus”.

W tymże Konserwatorium pobierał lekcje także u takich kompozytorów jak: Stefano Procaccioli, Lamberto Coccioli oraz Virtcenzo Palermo.

Ponadto dokształcał się u najwybitniejszych europejskich kompozytorów pedagogów podczas festiwalu Brand New Music. Byli to tacy pedagodzy jak:

Per Norgard (2009), Louis Andriessen (2012) i Helmut Lachenmann (2014).

W 2011 roku doktorant otrzymał Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rok 2011/2012 za wyróżniające osiągnięcia w nauce. Projekt badawczy dotyczył bardzo ważnego wątku synchronizacji muzyki akustycznej i komputerowej i nosił tytuł: „Problematyka sceniczna użycia różnego typu interfejsów sterujących podczas wykonywania na żywo muzyki elektronicznej w kontekście komunikacji w relacji kompozytor-wykonawca oraz wykonawca- słuchacz”.

Doktorant poszczycić się może ośmioma nagrodami w konkursach kompozytorskich. Wymienię najważniejsze: wyróżnienie w 55. Konkursie Młodych Kompozytorów im. Tadeusza Bairda za utwór „Root of graphene” (2014), I nagroda na Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim w 90. rocznicę III Powstania Śląskiego za utwór „Z tamtych dni na chór i orkiestrę” (2009), I nagroda na Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim organizowanym przez Akademię Muzyczną w Gdańsku za utwór „Kongjian” (2011), wyróżnienie na I Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim na utwór poświęcony pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II „Patri Patriae” za utwór „Vincit Malos Pertinax Bonitas” (2010)

Jego utwory wykonywane były na takich festiwalach jak: 6. Festiwalu Prawykonawców Polska Muzyka Najnowsza *Retaeh* na fortepian, smyczki i perkusję, wielokrotne wykonanie ścieżki dźwiękowej na żywo w ramach festiwalu „Muzyka na Plan” w Tarnowskich Górach oraz w ramach festiwalu Student Art Festival w Katowicach oraz Brand New Music z utworem

Cyclus wykonany przez Orkiestrę Muzyki Nowej pod dyrekcją Szymona Bywalca. A także na wielu koncertach okolicznościowych na Śląsku, w Poznaniu, Warszawie i w Gdańsku.

Ze względu na niekompletność spisu utworów w dokumentacji (to znaczy braku składu instrumentarium) nie jestem w stanie określić, które kompozycje są w dorobku doktoranta najważniejsze.

Dwa utwory zostały wydane na płycie CD (*Attimo* na orkiestrę smyczkową i dwa klarnety oraz *Cyclus* wykonany przez Orkiestrę Muzyki Nowej pod dyrekcją Szymona Bywalca).

Działalność pedagogiczna

Doktorant posiada doświadczenie pedagogiczne, bowiem od 2014 roku jest nauczycielem przedmiotów teoretycznych w PSM II st. im. Jana Kiepury w Sosnowcu oraz w PSM I st. im. Grażyny Bacewicz w Jaworznie. Ponadto od 2012 roku pracuje jako akompaniator w Kolegium Nauczycielskim w Bytomiu.

Ocena rozprawy doktorskiej – dzieła artystycznego.

Doktorant przedstawił do rozprawy utwór *Un charogne et L'Eternite* na sopran, tenor i orkiestrę. Jest to utwór 15 minutowy, przeznaczony na dwoje solistów i zmniejszoną orkiestrę symfoniczną. W jej skład wchodzi: pojedyncza obsada fletu, oboju, klarnetu, klarnetu basowego, trąbki, waltorni i puzonu. Skład perkusji to kotły, dzwonki, wibrafon, marimba, wielki bęben, werbel, talerze i tam-tam. Smyczki stanowią standardowy kwintet smyczkowy.

Inspiracją do napisania tego utworu była poezja symbolistów - Arthura Rimbaud oraz Charlesa Baudelaire'a. Kompozytor dokonał rzeczy rzadko stosowanej - wprowadził dualizm tekstowy. Symultanicznie prowadzi narrację dwóch różnych wierszy: *Wieczność* Rimbaud, który powierzył partii sopranu oraz *Padlina* Baudelaire'a, który powierzył partii tenora. Mimo, że oba teksty są w swoim estetycznym wymiarze bardzo skrajne, to łączy je wspólna idea czasu, wieczności i przemijania. I na tej antynomii doktorant skonstruował utwór muzyczny.

Utwór jest jednoczęściowy. Kompozytor wprowadził bardzo ciekawą formę konstrukcyjną w rodzaju „multiformu”. Polega on na tym, że utwór można rozpatrywać jednocześnie jako dwuczęściowy lub trzyczęściowy. Doktorant w ramach dwóch części A i B zestawia mniejsze segmenty, które stara się wiązać ze sobą według klasycznej zasady złotej proporcji. Taka też jest relacja między głównymi częściami A i B. Alternatywny, trzyczęściowy podział formy jest skonstruowany na zasadzie ABA₁. Analiza formalna przeprowadzona w pisemnej rozprawie doktorskiej jest dość szczegółowo przedstawiona - i nie ukrywam - dosyć oryginalna. Kompozytor skonstruował na potrzebę prekompozycji ciekawy zestaw dźwiękowej palety. Niektóre z nich to na przykład: tematy sopranu i tenoru, kontrapunkt, sekstolowe motywy wznoszące i opadające, motyw liryczny, motyw harmoniczny, harmonika bazująca na alikwotach i tym podobne. I z tej palety doktorant skonstruował pieśni.

Bardzo ważną rolę formotwórczą odgrywa tutaj harmonika. I nie ma się temu co dziwić, ponieważ kompozytor jest organistą, i siłą rzeczy bliska jest mu sfera współbrzmień. Wprowadza w utworze struktury akordowe o symetrycznej budowie interwałowej, wykorzystując także harmoniczne odbicia lustrzane. Te zjawiska lustrzane występują także w sposobie instrumentacji (takty 63 – 68). Jednak muszę stwierdzić, że zastosowanie akordowej symetrii interwałowej, gdzie głosy po przeciwnych stronach osi poruszają się tylko ruchem przeciwnym jest słabo rozpoznawalne na skutek bogatej faktury orkiestracyjnej. Ponadto kompozytor wprowadza bardzo często akordy kwartowe, które potem je rozdziela na siatce orkiestracyjnej w formie tremolant akordowych, które są bardzo łatwe do wykonania na wielu instrumentach. W finale utworu kompozytor zastosował akordy „supersymetryczne”, gdzie pochodom harmonicznym smyczków towarzyszy lustrzanie odwrócona harmonika instrumentów dętych drewnianych na wspólnej osi dźwięków c i g. Taka hybryda jest nazywana przez kompozytora supersymetryczną przesadnie, bowiem mamy do czynienia ze zwykłym zjawiskiem inwersji lustrzanej materiału dźwiękowego. Harmonika jest bardzo ważnym elementem w utworze, ale nie mniejsze znaczenie posiada melika partii solowych, która jest dobrze poprowadzona. Zgodnie z tekstem, z zastosowaniem ciekawych figur retorycznych. Niestety w rozprawie doktorskiej doktorant nie pisze nic na ten temat i o powiązania tego elementu z harmoniką.

W oglądzie całego utworu widać bardzo niespokojnego ducha twórczego kompozytora. Uwidacznia się to w totalnym stosowaniu bardzo drobnych figur ostinatowych. Sprawia to wrażenie dużego rozwibrowania materii dźwiękowej, prowadzącego do określonej temperatury ekspresyjnej utworu. Na pozór chciałoby się, aby w którymś momencie kompozytor po prostu zwolnił i wprowadził długie wartości rytmiczne. Co na to

Grucka? On rzeczywiście zwalnia, ale uspakaja narrację poprzez krótkie motywy szesnastkowe - jakby punktualistyczne - przedzielone pauzami. A w momentach gdzie stosuje długie wartości rytmiczne, sprzęga je w efekt tremolanda. Stąd przychodzi mi na myśl, że cały utwór stanowi rodzaj permanentnego, rozkołysanego shake'u.

Partytura napisana jest przejrzysto, z dużą dbałością o szczegóły artykulacyjne, dynamiczne i interpretacyjne. Layout jest bardzo czytelny, jednak postulowałbym przesunięcie trochę wyżej partii solistycznych nad kwintetem smyczkowym.

W rezultacie otrzymaliśmy utwór pogłębiony duchowo, ekspresyjny, o bardzo czytelnej logice narracji, z ciekawym poprowadzeniem linii solistycznych. Utwór nie ewokuje pustymi, popisowymi sztuczkami konstrukcyjnymi z kręgu modernistycznego. Jest napisany w tradycyjnej stylistyce, z dobrym opanowaniem warsztatu kompozytorskiego. Widać, że kompozytor wciąż szuka swojego języka muzycznego, a dalsze jego prace na pewno będą ewoluowały. W którą stronę, to mi trudno powiedzieć. Marek Grucka jest dobrze zapowiadającym się kompozytorem - i muszę stwierdzić - iż z uwagą będę się przyglądał Jego dalszym poczynaniom kompozytorskim.

Konkluzja

Osiągnięcia artystyczne Marka Grucki stanowią nie tylko znaczny wkład w samą dyscyplinę, więcej - są również ich efektywnym przełożeniem na sferę dydaktyki i upowszechniania kultury oraz kształtowania estetycznych postaw polskiego (w szczególności śląskiego) społeczeństwa.

Zatem stwierdzam, że dorobek artystyczny i pedagogiczny Pana mgr Marka Grucki spełnia wymagania art. 14 ustawy z dnia 14.03.2003 roku. Wniosuję o nadanie doktorantowi stopnia doktora w dziedzinie: sztuki muzyczne, dyscyplinie artystycznej: kompozycja i teoria muzyki, specjalności: kompozycja.

